

Protokół Nr 20/2020
z posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów
w dniu 24 listopada 2020 r.

Na zdalnym posiedzeniu obecni byli członkowie Komisji, pozostali radni oraz zaproszeni goście. Obrady prowadził Przewodniczący Komisji **radny Stanisław Breza**, który powitał wszystkich obecnych.

Następnie przedstawił porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.
2. Omówienie projektów uchwał w sprawie:
 - a) określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości obowiązujących od dnia 1 stycznia 2021 roku,
 - b) określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych obowiązujących od dnia 1 stycznia 2021 roku,
 - c) Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Czerwionka-Leszczyny,
 - d) Uchwały Budżetowej Gminy i Miasta Czerwionka-Leszczyny na rok 2021.
3. Sprawy bieżące

Ad. 1

Porządek Komisji został przyjęty jednogłośnie – głosowało 13 radnych.

Ad. 2

Przewodniczący Komisji na wstępie poinformował, że budżet po stronie przychodów i rozchodów jest mniejszy o 20 mln zł.

Następnie **Skarbnik GiM Zbigniew Wojtyło** omówił projekty uchwał w sprawie stawek podatku od nieruchomości oraz stawek podatku od środków transportowych. Propozycja Burmistrza jest taka, aby zwiększyć stawki o stopień inflacji, określony w obwieszczeniu Ministra Finansów w zakresie maksymalnych stawek podatków lokalnych. Średnio o tą kwotę te wszystkie stawki są powiększone. Omówił skutki finansowe obu uchwał.

Radny Janusz Szoltysek zapytał, czy jak był budżet przygotowywany, to próbowano go ustalić w taki sposób, aby podatków nie zwiększać na rok 2021.

Skarbnik GiM powiedział, że nie. Budżet był przygotowany pod kątem tych stawek, które zostały przedstawione.

Radny Janusz Szoltysek powiedział, że brał pod uwagę sytuację jaka jest w kraju, w naszej gminie, jak ciężko mają mieszkańcy. Gmina także odczuwa mniejsze wpływy. Myślał, że będzie ukłon dla mieszkańców, aby było im łatwiej.

Skarbnik GiM powiedział, że musimy brać pod uwagę to, że my jako gmina również odczuwamy te skutki i nie możemy sobie pozwolić na to, żeby stać w miejscu z podatkami, z tego względu, że m.in. idzie do góry minimalne wynagrodzenia, wzrasta inflacja itp.

Radny Janusz Szoltysek powiedział, że pojazdów do opodatkowania ze środków transportu jest mniej. Zapytał jaka jest teoria dlaczego tak jest.

Skarbnik GiM powiedział, że tu nie ma żadnej teorii. Opieramy się na bazie deklaracji jakie składają podatnicy. Innych informacji nie mamy. Organ podatkowy nie ma prawa innych informacji od podatnika żądać.

Burmistrz GiM powiedział, że kwestia covidu w dużej mierze uderzyła w obszar transportowy. I stąd właściciele firm mają mniejsze zapotrzebowanie i wycofywali z rejestracji swoje pojazdy.

Radny Janusz Szoltysek powiedział, że nie został przygotowany budżet poglądowy, w którym podatki by nie wzrosły.

Skarbnik GiM powiedział, że radni mają informacje jakie są skutki finansowe jeśli chodzi o podatki.

Przewodniczący Komisji powiedział, że koszty, które gmina ponosi też są coraz wyższe, a ktoś to musi sfinansować. Wpływy do budżetu muszą być zapewnione, a my mieścimy się w ramach obowiązujących przepisów. Zwrócił uwagę na punkt dot. oświaty i wychowania, który kosztuje nas 66 mln zł, a subwencja jest o wiele mniejsza. Gmina będzie musiała dopłacić do tej pozycji prawie 23 mln. zł.

Radny Grzegorz Marek powiedział, że przy covidzie tak samo mniejsze są wpływy do budżetu państwa. Wzrost płacy minimalnej jest dobry, a mówimy o tym tak jakby to było złe. A przyczynia się to do rozwoju państwa i firm.

Skarbnik GiM powiedział, że kwestia wynagrodzenia minimalnego nie ma wpływu na podatek. Chodzi o to, że jest to po prostu dodatkowy koszt dla nas.

Przewodniczący Komisji powiedział, że covid spowodował mniejsze wpływy do budżetu z podatków PIT i CIT, ludzie do 26 roku życia zostali zwolnieni z podatku. Żeby gmina mogła funkcjonować, żeby zrealizować pewne pozycje, które są w budżecie, to muszą być zapewnione dochody.

- a) Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości obowiązujących od dnia 1 stycznia 2021 roku został zaopiniowany pozytywnie przy 2 głosach przeciw.
- b) Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych obowiązujących od dnia 1 stycznia 2021 roku został zaopiniowany pozytywnie przy 2 głosach przeciw i 1 głosem wstrzymującym.

Skarbnik GiM w następnej kolejności omówił projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej. Jest ona sformułowana do roku 2030. Są w niej wszystkie przedsięwzięcia, które będą realizowane w najbliższych latach.

Radna Izabela Rajca zapytała o wniosek przegłosowany na Komisji Oświaty o dofinansowanie klubów malucha, gdyż nie widzi tego w budżecie. Zapytała także o remont dachu budynku OSP Czerwionka, pisała w tej sprawie interpelację w 2019 r., czy te pieniądze na to są, bo ten dach jest w opłakanym stanie.

Burmistrz GiM powiedział, że jeżeli chodzi o dofinansowanie do klubów malucha to na dzień dzisiejszy nie mamy w budżecie środków na ten cel. Dlatego, że na dziś nie wiemy jakie będą wydatki związane z funkcjonowaniem oświaty. Obszar pandemii również wpływa na tą decyzję, co nie znaczy, że w trakcie roku budżetowego nie możemy do tego tematu wrócić. Jeżeli chodzi o kwestie związane z budynkiem straży to myśli, że jest to w obszarze środków, które są w dyspozycji Wydziału ZKO. Myśli, że ten temat został załatwiony, jeżeli nie to on tego dopilnuje.

- c) Projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Czerwionka-Leszczyny został zaopiniowany pozytywnie przy 2 głosach wstrzymujących.

Skarbnik GiM omówił projekt Uchwały Budżetowej na 2021 rok. Przedstawił podstawowe informacje dot. planowanych dochodów oraz wydatków. Jeżeli chodzi o dochody to założenia są ostrożne, ponieważ jak to będzie wyglądało, to do końca nikt nie wie. Jeżeli chodzi o do dochody bieżące i wydatki bieżące to spełniamy wskaźniki wskazane w art. 242 i 243 ustawy o finansach publicznych. Omówił także takie pozycje jak dochody i wydatki majątkowe, przychody i rozchody, dotacje dla sektora finansów publicznych oraz spoza sektora finansów publicznych, wydatki majątkowe jednoroczne itp.

Przewodniczący Komisji powiedział, że budżet jest tak skonstruowany, że nie będziemy mieli nadwyżki w przyszłym roku, a nawet nie wyjdziemy na zero. Jest zaplanowany deficyt budżetowy w wysokości 5 mln zł. Deficyt ma być sfinansowany sprzedażą papierów wartościowych w wysokości 3 mln zł, 2 mln zł mają zostać pokryte ze środków bieżących. Na dzień 31 grudnia 2020 r. zadłużenie gminy zaplanowane jest w wysokości 23 mln zł, a na koniec roku 2021 jest zaplanowane na 26 mln zł.

Radny Marcin Stempniak powiedział, że biorąc pod uwagę tylko wydatki i dochody bieżące, to budżet jest większy. Widać, że na szczęście nie ucierpieliśmy zbyt mocno z powodu pandemii. Zapytał czy wydatki nie są przeszacowane, czy my nie zawyżamy pewnych kwot poniesionych kosztów, które w przyszłym roku będziemy wydatkować. Zapytał jaki jest sens uzupełniania deficytu z oszczędności. Może lepiej urealnić koszty. Tym bardziej, że w czasie pandemii kwoty przetargów spadły o 10-15% w skali kraju. Zapytał czy w związku z tym również u nas koszty przetargów były niższe i czy mamy z tego względu jakieś oszczędności.

Burmistrz GiM powiedział, że budżet jest aktywny i w ciągu roku się zmienia. W związku z tym, że wisi nad nami deficyt budżetowy, to musimy przewidywać coś takiego, żeby na koniec roku ten deficyt pomniejszać. Jeżeli chodzi o przetargi, to przed pandemią dochodziło do sytuacji, że nie było konkurencji i firmy windowały kwoty przetargowe. Dziś do przetargu na budowę przedszkola w Dębieńsku zgłosiło się 8 firm. Być może kwota zaproponowana w budżecie po przetargu będzie niższa. Ale zaplanować musimy i robimy to wg cenników.

Skarbnik GiM powiedział, że wydatki wskazane do budżetu przez jednostki organizacyjne były w kwocie ponad 225 mln zł. Przekraczały by znacznie dochody bieżące. Dlatego do poszczególnych propozycji musieliśmy się odnieść negatywnie. Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, to zaplanowane przez jednostki były na poziomie 36 mln. zł. Jedyna kwota, w której jest ta sztuczność w budżecie to subwencja, która dotyczy kształcenia osób niepełnosprawnych. Ale tego na dziś inaczej zaplanować nie idzie. Staramy się pilnować, żeby jednostki pod koniec roku niewykorzystane środki zwracały, jeżeli jest taka możliwość, co przekłada się na zmniejszenie zadłużenia naszej gminy. W tym roku budżet jest trudny do przewidzenia, już wiemy, że wykonanie dochodów z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych będzie dużo mniejsze. Dotyczy to także innych dochodów. Dlatego musimy pilnować wydatków bieżących, gdyż chcemy, żeby rok 2020 zakończył się pozytywnie. Takie założenia mamy przy planowaniu wydatków.

Przewodniczący Komisji powiedział, że jeżeli chodzi o budżet to w tym roku mamy 236 mln. zł po stronie dochodów, w czym są także środki zewnętrzne, natomiast planowany budżet po stronie dochodów na rok przyszły to 212 mln zł. Czyli matematycznie jest o 24 mln zł mniej. Mieliśmy w tym roku dotację do zameczku, na fotowoltaikę i to ten budżet powiększyło. Ale te pieniądze zewnętrzne są zarówno po stronie dochodów, jak i po stronie rozchodów.

Radny Marcin Stempniak powiedział, że jest za tym, żeby zapewnić rezerwę w budżecie. Ale praktyka kilku lat pokazuje, że mamy zaplanowany deficyt, a kończy się nadwyżką, co znaczy, że budżet jest przeszacowany. W przyszłym roku nie mamy zaplanowanych dużych inwestycji i zastanawia się czy racjonalnym jest zaplanowanie dużej kwoty na rezerwy, a nie inwestowanie lokalnie w małe inwestycje. Część zarezerwowanych środków można by w ciągu roku przeznaczyć na potrzeby, które zgłaszają mieszkańcy, czy radni.

Zapytał czy obligacje, które emitujemy w skali roku zawsze kierowane są do instytucji, banków. Jeśli tak, to jakie to jest oprocentowanie, ile musimy do tego dokładać w przyszłości. Część samorządów korzysta z obligacji publicznych, które są emitowane wśród mieszkańców. Czy analizowaliśmy kiedyś taki wariant.

Skarbnik GiM powiedział, że wprowadzenie obligacji na rynek to dodatkowe koszty, kiedyś już się do tego przymierzaliśmy. A oprocentowanie mniej więcej jest takie same jak w bankach. Zawsze przeprowadzamy tu procedurę konkursową i zawsze wygrywa oferta, która jest najtańsza w danym momencie.

Burmistrz GiM powiedział, że to, że inwestycji w 2021 roku jest mniej, to nie znaczy, że wcale ich nie ma. Mamy zaplanowane 16 mln zł. Jediną rzeczą, która włączyła nam ostrożność to to, że nie wiemy jakie spustoszenia wyrządzi nam covid. Może się zdarzyć, że na koniec 2021 roku inflacja będzie dwa razy większa. Nie wiemy jakie będą środki unijne, czy w ogóle będą nowe zadania. Akurat budżet roku 2021 powinien być budżetem ostrożnym, a jednocześnie aktywnym.

Radny Marek Szczech powiedział, że uważa, że dobrze jest, że budżet jest ostrożnie skonstruowany, i że mamy rezerwę. Że wydatki są trochę większe niż wychodzą w rzeczywistości, a dochody trochę mniejsze. Dzięki temu w takim roku jaki mamy okazało się to zbawienne. Zapytał czy zdaniem radnego Marcina należało by zwiększyć dochody w tym budżecie, czy jeszcze bardziej wydatki. Chyba dobrze, że wychodzi nam budżet zrównoważony. Zawsze trzeba mieć rezerwę pod ręką, bo może się coś wydarzyć. Gdybyśmy chcieli w inny sposób ten budżet projektować, to mogłoby się okazać, że zamiast z 5 mln zł nadwyżki, to kończymy z deficytem rzędu 10 mln zł. a to byłaby już katastrofa. Jeżeli chodzi o ceny w przetargach, to tam, gdzie jest swobodna konkurencja są cykle sinusoidalne, związane z sytuacją na rynku. Jeżeli chodzi np. o przetargi związane z wywozem śmieci, to tu nie można być optymistyczny. Ostatnia kwota, za przetarg na wywóz śmieci jest znacznie większa niż od tej kwoty, którą udało nam się uzyskać wcześniej. I tu też musimy mieć jakąś rezerwę.

Radny Artur Szwed powiedział, że także woli mieć ten budżet przeszacowany niż niedoszacowany.

Radny Marcin Stempniak powiedział, że także nie zagłosował by za budżetem, którym wydatki byłyby większe niż dochody. Sam nie wie jakby zaplanował ten budżet, gdyż nie jest od tego ekspertem. Zapytał czy w związku z pandemią w obszarze oświaty zostały w budżecie jakieś oszczędności i jak zostały rozdysponowane. Są to środki, które można by wydać na potrzeby mieszkańców.

Skarbnik GiM powiedział, że budżet jest organizmem żywym i na każdej sesji dokonujemy zmian dochodów i wydatków. Szereg zadań jest wprowadzanych do budżetu, jeżeli mamy na to oszczędności. Jeżeli chodzi o pandemię to np. MOK złożył do Burmistrza wnioski o zmniejszenie wydatków o 250 tys. zł. Ale jeżeli chodzi o ten rok to akurat tu mamy oszczędności, a wiele środków do budżetu nie wpłynęło. Jeżeli chodzi o MOK, to możemy zobaczyć o ile jest mniej wpływów z biletów, tak samo jeżeli chodzi o basen. Na to trzeba patrzeć całościowo. Po podsumowaniu roku będziemy widzieć jak ten rok wyglądał. Gdybyśmy nie mieli na rachunku bankowym parunastu milionów złotych, to nie moglibyśmy sfinansować zadań, gdzie musimy wyłożyć ogromne środki finansowe, które po jakimś czasie dopiero do nas spływają.

Burmistrz GiM powiedział, że oszczędności w obszarze oświaty są pozorne. Potrzeby naszych szkół w zakresie informatycznym, żeby można było realizować nauczanie zdalne czy hybrydowe, to potężne wydatki. Jeśli chodzi o transport w obszarze oświaty to w 2020 roku prawie go nie było, gdyż nie mamy już gimnazjów. Pozostała tylko kwestia dowozu do szkół specjalnych. Wszystkie zadania remontowe zostały zrealizowane. A jeżeli już się pojawią jakieś oszczędności to dobrze by było, aby zostały w obszarze w jakim są.

Radny Artur Szwed powiedział, że także jest za tym, aby oszczędności, które powstałyby w obszarze oświaty zostały tam. Covid wyrócił naukę dzieci do góry nogami i te pieniądze można by przeznaczyć na modernizację nauki zdalnej. Tym bardziej, że nikt nie wie kiedy dzieci wrócą do szkoły.

Radny Marcin Stempniak powiedział, że samorząd jest jednym organizmem. Oszczędności powinny trafiać tam, gdzie są najbardziej potrzebne. Przesunięcia pomiędzy jednostkami są na porządku dziennym. Zapytał czy w naszej gminie obowiązuje coś takiego jak zakupy wspólne w jednostkach. Z tego co wie, to nie. Polega to na tym, że urząd realizuje zakupy dla wszystkich zgodnie z zapotrzebowaniem jednostek. Dzisiaj z naszej gminie poszczególni dyrektorzy mają odrębne umowy na zakup prądu, gazu art. spożywczych czy biurowych. A zawsze jak się kupuje w hurcie jest taniej. Np. w placówkach oświatowych kupuje się węgiel od różnych dostawców, gdzie są znaczne różnice w kwotach. Dlatego dobrze by było wprowadzić zakupy grupowe, bo być może są to gigantyczne oszczędności w skali gminy. Na tym polega racjonalność budżetu.

Burmistrz GiM powiedział, że tam gdzie to jest racjonalne, to się robi.

Radny Marcin Stempniak powiedział, że ma informacje od dyrektorów i naczelników, że mają podpisane umowy na te same artykuły z wieloma wykonawcami. Stąd jego propozycja, aby ujednoczyć to. Tu jest olbrzymi potencjał do oszczędności. Bardziej racjonalne jest kupowanie towarów i usług u jednego dostawcy.

Burmistrz GiM powiedział, że trzeba by było zadać wszystkim pytanie ile wydali i wiedzieć ile by wydali w momencie kiedy byłoby jedno zamówienie. Jeżeli miałby taką wiedzę, to mógłby zarzucić ewentualną niegospodarność. Jeżeli miał wcześniej taką wiedzę, to podczas spotkań z Burmistrzem mógł mu takie rzeczy podpowiedzieć. Samorząd to także przepisy, choć czasem wygląda na to, że można by było coś zrobić lepiej, to nie zawsze pozwala na to przepis.

Radny Marcin Stempniak powiedział, że nie zarzucił niegospodarności, a zaproponował alternatywę na oszczędności w gminie. U Burmistrza był w tym roku raz, a tą sprawą interesuje się od paru tygodni. To jest jego propozycja tylko i wyłącznie do rozważenia. Prosi o informacje w tym zakresie, czy kupując hurtowo większą ilość od jednej osoby, jesteśmy w stanie zaoszczędzić na tych zakupach.

- d) Projekt chwały Budżetowej Gminy i Miasta Czerwionka-Leszczyny na rok 2021 został zaopiniowany pozytywnie przy 1 głosie przeciw i 2 głosach wstrzymujących.

Przewodniczący Komisji przypomniał, że nad budżetem radni będą głosować 11 grudnia na kolejnej sesji.

Protokołowała
Sylwia Gruszkiewicz

Przewodniczący Komisji
Radny Stanisław Breza